



NOWINY CODZIENNE

Nr. 386 A

Rok XIII

WARSZAWA

WTOREK

27 grudnia

1938 R.

Cena 10 Gr.

W

„MIECZ SKOWANY, WILK
CHOWANY, ŻYD CHRZCZO-
NY, PRZYJACIEL JEDNANY
MAŁO WARTO”

Stożółne przystawie
polskie

Sprawa żydowska

na drodze do rozwiązania

Smiali pociągają za sobą ostrożnych

Po jakich torach potoczy się sprawa rozwiązania problemu żydowskiego w Polsce, oto wielkie pytanie, które stawia sobie społeczeństwo polskie. Zwróciliśmy się do jednego z znawców zagadnienia żydowskiego z prośbą o podzielenie się z nami swoimi uwagami.

— Proszę Pana, jestem dobrej nysli. Poczucie niebezpieczeństwa żydowskiego przenika do wszystkich warstw społeczeństwa polskiego. W tych warunkach rozwój antysemityzmu musi doprowadzić do takiego stanu rzeczy, że problem żydowski w Polsce będzie rozwiązywany w sposób energiczny i radykalny.

— Co Pan sądzi o ostatniej interpelacji Ozonu w sprawie żydowskiej?

— Jest ona właśnie jednym z przykładów rozszerzenia się antysemityzmu. Nacisk społeczeństwa a w szczególności dołów organizacyjnych Ozonu był tak silny, że góra musiała ustąpić. Zresztą nawet i w samej górze poprzez gąszcz innych względów i względów zdrowy instynkt narodowy, wskazujący na niebezpieczeństwo żydowskie.

— „Czy nie obawia się Pan, że zgłoszenie interpelacji jest tylko manewrem politycznym?”

— „Nie, nie obawiam się zupełnie. Wśród niektórych członków kierownictwa Ozonu tego rodzaju rozumowania mogły wchodzić w grę. Może tego rodzaju ludzi było i więcej, ale to nie jest ważne. Budzący się w społeczeństwie instynkt będzie silniejszy od gier i gier.”

— „Czy wniosek pos. Stocha wywarł jakiś wpływ na powstanie interpelacji?”

— „Tak, niewątpliwie. Wobec zgłoszenia wniosku pos. Stocha, Ozon musiał w jakiś sposób zareagować, tą reakcją była właśnie interpelacja. Wkrótce jednak Ozon się zorientuje, że jest to reakcja niedostateczna i, że trzeba pójść dalej.”

— „Co Pan sądzi o wzroście antysemityzmu wśród sfer opa-

nowanych przez socjalistów?”

— „Nawet i tam, w dolach, po siew antysemityzmu wzrasta. Führerzy socjalistyczni bronią się jeszcze tym, że wiążą antysemityzm z zacofaniem społecznym. Pozycja ich jednak staje się coraz trudniejsza, gdy antysemityzm występuje w formie łączącej go z radykalizmem typu narodowego. W tym wypadku zwłaszcza młodsze elementy socjalistyczne uświadamiają sobie

niebezpieczeństwo żydowskie i rolę Żydów w socjalizmie.

— Tak więc Pan jest dobrej myśli?

— Niewątpliwie, byleby nie za brakło ludzi, którzy domagają się głośno rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce, stawiają nie ogólnikowe hasła, ale konkretne formy rozwiązania, a w ten sposób zmuszają bardziej biernych i lekkich do pójścia swoim śladem.

Krwawe święta w Hiszpanii

Sześć korpusów generała Franco

naciera na całym froncie

SALAMANKA, 26. 12. Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco d. nosi, iż natarcie wojsk gen. Franco rozwija się

pomyślnie na całym froncie katalońskim. Opór wojsk barcelońskich został przełamany we wszystkich kierunkach.

Wojska gen. Franco posunęły się naprzód przeciętnie o 6 km., zajmując szereg ważnych stanowisk m. inn. Granera de la Ganiga i Almatet.

Wojska barcelońskie straciły wielu zabitych, 2200 jeńców oraz wiele materiału wojennego. Lotnictwo gen. Franco energicznie współdziała z natarciem wojsk lądowych.

RZYM, 26. 12. „Messagero” donosi, iż gen. Franco skoncentrował do obecnego natarcia 6 korpusów. W natarciu bierze udział również korpus włoski, który w dalszym ciągu

3-ech dni posunął się o 24 km. włącznie ugrupowania przeciwnika, zajmując dwie pierwsze linie jego obrony.

Pogoda psuje komunikację powiatową

Samolot kursujący między Warszawą a Atenami, który dalej idzie na Rodos i do Lydii w sobotę zamiast o godz. 8-ej wystartował o 10-ej i z powodu bardzo złych warunków atmosferycznych zawrócił z drogi. Jedyny pasażer samolotu odleci dopiero dziś o 8-ej rano, gdyż pogoda na tej trasie ulega już znacznej poprawie. (p)

80 zabitych — 250 rannych

Tragiczna katastrofa kolejowa

w Noc Wigilijną w Rumunii

BUKARESZA, 26. 12. Agencja Rador donosi iż w dn. 24 na 25 bm. zderzyły się dwa pociągi osobowe pomiędzy stacjami Freca-tei a Etulea na linii Galac — Basarabasca. Dwa parowozy i 7 wagonów pasażerskich uległy całkowitemu zniszczeniu.

Dotychczas ustalono, iż ofiarą katastrofy padło 80 zabitych i 250 rannych. Katastrofa nastąpiła wskutek wadliwego nastawienia zwrotnicy. Wysłano dwa

pociągi ratunkowe z lekarzami, lekarstwami oraz wagonami sanitarnymi.

Większość rannych została umieszczona w szpitalach w m. Bolgrad w Besarabii.

Chmurno

Ranek poniedziałkowy w całej Polsce był pochmurny z opadem śnieżnym. Temperatura o godz. 7-jej wynosiła od minus 2 stopni na wybrzeżu do minus 12 stopni w wileńskim. Opady w ciągu doby ubiegłej ogarnęły znaczną część kraju, osiągając największe wysokości w wileńskim, na Połesiu oraz w Małopolsce i w Karpatach zachodnich. Szata śnieżna w górach wskutek opadów śnieżnych znacznie wzrosła i obecnie wynosi: w Wiśle 31 cm., w Żywcu 11 cm., w Rabce 43 cm., w Zakopanem 36 cm., przy Morskim Oku 45 cm., na Hali Gasińcówskiej 32 cm., na Hali Gasińcówskiej 46 cm., w Szczawnicy 35 cm., na Jaworzynie Krynickiej 20 cm., a na Popiwanie 12 cm.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 27 bm.

Chmurno z rozproszonymi, gdzieś niedaleko opad śnieżny. Temperatura bez większych zmian. Siłowe wiatry z północy.

Gdy przychodzą śniegi i mrozy na kolejach powstaje niepokój. Pociągi zaczynają się spóźniać, wywołując powszechne zamieszanie. Zjawisko to powtarza się już od paru lat. W ostatnich dniach byliśmy znowu jego świadkami. Odbija się to przede wszystkim na pasażerach. Kolej, która jest przedsiębiorstwem państwowym winna przecież dbać o swoich klientów, którzy płać bilety. Ale zagadnienie to ma szersze ramy niż tylko stosunek przedsiębiorstwa do jego klienta. Urasta ono do zagadnienia ogólnego państwa, ma bardzo poważne konsekwencje gospodarcze i polityczne.

Periodyczne okresy zamieszania na kolejach nie powinny być dla nikogo niespodzianką, są one objawem zaniedbania zagadnień komunikacyjnych w ciągu szeregu lat

ostatnich. Klęska mrozu i śniegu na kolejach jest tylko jaskrawą konsekwencją tego zaniedbania.

Całe społeczeństwo polskie żąda obecnie wielkiego planu robót inwestycyjnych, uważając, iż tylko w ten sposób można stworzyć solidną podstawę pod gmach wielkości i potęgi Polski. Społeczeństwo chce wielkiego planu, ale oczywiście nie planu tego typu, który wysuwa „Zaczyn” lub będące pod jego wpływami Biuro Planowań, kierowane, nawiasem mówiąc, przez p. Piaseckiego, obecnego wice ministra komunikacji. Społeczeństwo chce planu związanego z życiem, opierającego się na żywej energii społeczeństwa.

W przyszłym planie robót inwestycyjnych poważne miejsce muszą zająć zagadnienia komunikacyjne. Dziedzina ta

bowiem należy do najbardziej zaniedbanych dziedzin naszej gospodarki społecznej. W przyszłym planie robót inwestycyjnych musi znaleźć odpowiednie miejsce nie tylko na doprowadzenie do porządku naszej sieci kolejowej, ale również i wydalenie jej powiększenie. W planie tym musi zająć poważne miejsce uporządkowanie naturalnych dróg wodnych i budowa nowych kanałów. W planie tym winno również nastąpić doprowadzenie do ludzkiego wyglądu naszych dróg kolejowych.

Widocznie nie od dziś zagadnienia komunikacyjne były w Polsce traktowane po macoszemu. Nie darmo przecież spotykane przysłowiowe „polskie mosty” — i „polskie drogi”. Mróz i śnieg przypominają nam corocznie, że zagadnienie komunikacyjne wy-

Przemówienie w gilijskie Ojca św. poświęcone dziesięcioleciu ugody laterańskiej

MIASTO WATYKAŃSKIE 26. 12. W wigilię Bożego Narodzenia 25 kardynałów na czele z dziekanem św. Kolegium złożyło Ojcu św. życzenia świąteczne. Papież odpowiedział na życzenia w słowach niezwykle serdecznych.

Następnie mówił Ojciec św. o zbliżającej się rocznicy dziesięciolecia od chwili zawarcia ugody laterańskiej, z racji czego może powtórzyć hymny dziękczynne „Magnificat”, „Teraz puszczasz o Panie swego sługę w pokój” i Te Deum. Przypomniał życzenia zawarte w swej pierwszej encyklice aby to wielkie zdarzenie nadeszło, jak gdyby przeczuwając, że obowiązkiem Papieża będzie wziąć w tym udział i nie przeczyć tej dziejowej chwili, wyznaczonej przez samego Boga.

Po złożeniu wdzięczności Bogu kieruje Ojciec św. podziękowania

do najwyższych osób, a mianowicie do suwerena Italii i jego niezrównanego ministra, którym zawdzięczać należy współudział w tak doniosłym dziele, ukoronowanym pomyślnym wynikiem. Wspominał Papież też o zasługach w tym dziele kardynała Piotra Gaspariego i adwokata Franciszka Facelliego. Po złożeniu podziękowania Bogu i ludziom, Ojciec św. zwracał się z życzeniami dla całej Italii, tak drogą jego sercu, nie może w tej zbliżającej się chwili dziesięciolecia pojednania zamilczeć — a to z racji swego urzędu apostołskiego strzeżenia prawdy — poważnych trosk i smutku. Smutek ten powodują niejednokrotnie wystąpienia przeciwko Akcji Katolickiej, co prawda nie ogólnie. Papież powtarza, że Akcja Katolicka nie prowadzi polityki, lecz wyłącznie ma zadanie przy-

gotowania dobrych chrześcijan, zdolnych przyczynić się do dobra publicznego. Ojciec św. solidaryzuje się całkowicie z przemówieniem kardynała — arcybiskupa Mediolanu, dotyczącym obowiązku jedności i społeczeństwa.

Inną przyczyną smutku Papieża jest rana, uczyniona konkordatowi w punkcie tak ważnym, jak małżeństwo. Rana ta została zadana wprost ojcowskiemu sercu. Jest rzeczą niemożliwą aby jedna tylko strona mogła przekreślać zobowiązania, wynikające z paktu dwustronnego.

Papież, nawiązując do niedawnej apoteozy w Rzymie „krzyża”, który jest przeciwny Krzyżowi Chrystusa, przypomniał skargę Leona XIII, że tego rodzaju ból nie został oszczędzony tak późnemu wiekowi. Kończąc Ojciec św. błagał Boga o oświecenie umysłów i poruszenie serc w kierunku prawdy i sprawiedliwości, tych istotnie mocnych podstaw dobra jedności i społeczeństwa, odnowił ofiarę poświęcenia swego życia dla pokoju świata i dla dobra duchowego i materialnego ludu, oraz udzielił błogosławieństwa apostołskiego.



Pogorszenie stanu zdrowia kardynała Kakowskiego

W stanie zdrowia J. Em. ks. Kardynała Aleksandra Kakowskiego, niedomagającego od szeregu dni nastąpiło dalsze pogorszenie. Dostojny chory pozostaje pod opieką dr. Antoniego Stefanowskiego i SS. Elżbietanek.